GAZETA KRAKOWSKA

Nro 41.

Z KRAKOWA DNIA 24 MAIA 1818 Roku W NIEDZIELĘ

Z Warszawy d. 12 Maia.

SEYM KRÓLESTWA POLSKIEGO.

W dniu 26 z. m. Deputacyia z Senatu miała szczęście złożyć N. Panu tak adres, iako też i uwagi swoie nad Rapportem Rady Stanu.

Posiedzenie dnia 27 Kwietnia.

W dniu tym na zakończenie Seymu oznaczonym, zebrały się Członki Izby Poselskiey przez JW. Marszałka na nadzwyczayno posiedzenie na godzinę 8mą wezwane, celem zastanowienia się nad dalszemi petycyiami do Tronu N. Pana od Narodu Polskiego przedstawionemi. Zaledwo załatwienie ostatniey z kolei petycyi ukończyło prace Izby Poselkiey, hasłem zamknięcia obrad stał się odgłos powszechney wdzięczności, iaką członkį teyże Izby kieruiącemu iey pracami JW. Marszałkowi Seymu z uniesieniem serca, godnem charakteru Polaków, okazali.

W śród takich wynurzeń zabrał następnie głos JW. Konstanty Popiel, Poseł Miechowski w tych wyrazach:

Prześwietna Izbo Poselska!

"Dobiia godzina zakończenia obrad naszych, w których połączywszy się Izba Poselska z Senatorską, stawiemy się przed obliczem Tronu Nayiaśnieyszego Króla Pana Naszego Miłościwego, a z ust Jego Oycowskich dowiemy się, czyśmy odpowiedzieli Jego oczekiwaniu.

Jeżli porządkiem, skutkiem szczęśliwym uwieńczyć można będzie ten Seym, Tobie to winna Izba Poselska JW. Marszałku iako przewodniczącemu obradom naszym.

Trudny iest zawód sterującego obradami, lecz przez swoię uprzeymość, gorliwość o dobro publiczne, a ztąd ufność iaką w nas wzbudzić potrafiłeś, winni śmy, iż ten pierwszy Seym od odrodzenia się naszego (który znamienite mieysce w rocznikach czasów naszych zaymować będzie, a dla przyszłych będzie ma skazówką) tak szczęśliwie i tak świetnie dochodzi. Przyięte bowiem proiekta do prawa, z poprawami, iakie nam doświadczenie, znaiomość skłonności obyczaiów kraiu naszego wskazały, będą znamienitemi dowodami.

Izba Poselska dała Ci nie raz dowody swoiey ufności i szacunku, a szczególniey kiedy zdała na Ciebie JW. Marszałku, attrybucyią ważną, iey właściwą, wy-

znaczenia Kommissyi z Kommissyy Wydziałowych, do ułożenia uwag nad rapportem Rady Stanu. Ten dowód iey ufności niechay drogo cennym dla Twoiego serca będzie.

A kiedy mamy skończyć obradowanie nasze, przyym z serca pochodzące dziękczynienie za gorliwość, troskliwość, i staranność do iednoczenia umysłów. Może Ci to łatwiey przyszło, iak równie na tym stopniu znayduiącym się w innych narodach; lecz miałeś do czynienia z Polakami przenoszącemi nad wszystko szczęście, honor i sławę swoiego Narodu, a których nieszczęścia nauczyły, iż iedność i zgoda tylko do szczęścia ludy prowadzi.

Tak iest, Szanowny Marszałku, iak dobry Polak dowiodłeś, że iak mężnym bydź w boiu, tak rostropnie w sterowaniu obradom Seymowym przewodniczyć umiałeś.

Przyym JW. Marszałku w kończącym się tym obrad naszych momencie, uczucia naszego szacunku, poważania i braterskiey przychylności.

Wyrazy, któremi JW. Marszałek Seymu uczucia swoie dla Izby Poselskiey wysłowił; były następne:

Prześwietna Izbo Poselska!

Kiedy łaska i ufność N. Pana styr obrad waszych mi powierzyła, po waszem szanowne Członki tey Izby, godni Reprezentanci Narodu, zamiłowaniu porządku, słusznie obiecywać sobie mogłem, iż przez dopełnienie obowiązków powołania moiego, zasłużę sobie na wasz szacunek.

Gdy te usilne moie pragnienia, z taką względnością przez was widzę ziszczonemi, gdy do nich łączycie ieszcze tyle mi zaszczytu przynoszące okazanie w tak czułym sposobie waszey łaski; chwila przeto ta w ciągu całego życia mego zawsze mi obecną; i zawsze mi drogą pozostanie.

Przyymiycie szanowni Reprezentanci Narodu, to nigdy niezmienne zaręczenie, iż wdzięczność za okazane mi względy nawet w dalszych życia mego godzinach, iakiemukolwiek zawodowi publiczney usługi poświęconych, czas co wszystko rad niszczy, nie zniszczy, ale utrwali.

Powszechny odgłos ponowionego podziękowania Izby Poselskiey, był odpowiedzią na te JW. Marszałka wyrazy. Zgodne z temi uczuciami nastąpiły żądania do JW. Hr. Komorowskiego, Posła Kieleckiego, aby ie imieniem tey Izby ieszcze raz oświadczył. A wynurzenie to Izby przez usta rzeczonego JW. Hr. Komorowskiego było w tych słowach:

JW. Marszałku!

Znakomite w obywatelstwie, iako też i w zawodzie Rycerskim zasługi Twoie, doprowadziły Cię JW. Marszałku do nayzaszczytnieyszego stopnia, przewodniczenia obradom Seymowym w Izbie Poselskiey.

Z wyboru Twey osoby cały kray uniesiony powszechną, a że tak powiem, narodową radością, powziął tę pokrzepiaiącą nadzieię, że pod Laską Szanownego i o dobro kraiu troskliwego Marszałka, prace tego, od odrodzenia Polski pierwszego Seymu, tak ukończonemi zostaną, że nietylko współcześni, ale i nayodlegleysza, a bezstronnie kiedyś sądzić maiąca potomność o czynnościach tego stanowczego Seymu, za cel iedyny, ustalenie pomyślności narodowey maiących, z czułością wspominać będą.

Jako dobry Polak spełniłeś JW. Marszałku, te w osobie Twoiey położone nadzieie.

Izba Poselska oddaiąc sprawiedliwość

Twoiey o dobro kraiu okazaney gorliwości, poleciła mi iak nayłaskawiey, abym Jey imieniem wynurzył Ci, uczucia pełne naymocnieyszey wdzięczności i naywyższego upoważenia.

Dopełniam więc z nayszczerszą chęcią te dla mnie miłe rozkazy, gdyż tym sposobem oddaię sprawiedliwie należący się hołd Cnocie i Patryotyzmowi.

Mianowana w dniu 24 b. m. stosownie do Statutu Organicznego przez JW. Marszałka Seymowego z Członków Izby Poselskiey Deputacyia dla złożenia N. Panu adressu Izby Poselskiey, i uwag nad Raportem Rady Stanu, dopełniła w dniu dzisieyszym tak zaszczytnego obowiązku w chwili przed połączeniem się obu Izb, ku temu celowi przez N. Paną oznaczoney. Który to adres wraz z uwagami miał szczęście złożyć do rąk Monarchy JW. Siarczyński, Deputowany Stanisławowski i Siennicki, iako Sekretarz Seymowy.

Przyięta łaskawością Monarchy, ta Deputacyia na dozwolonem iey łaskawie posłuchaniu, następne przez usta JW. Stanisława Hr. Grabowskiego wynurzyła uczucia.

(*Przymowienie to, równie iak i łaskawa odpowiedź N. Pana, umieszczone iuż były w Gazecie pod Nr. 37.*)

Skoro JW. Marszałkowi doniesiono, iż wyznaczoną została Deputacyia z Senatu, dla zaproszenia Izby Poselskiey do połączenia się z Senatem, wyznaczył więc

JWW. Trzcińskiego Posła Płockiego,
— Szołowskiego, Posła Łęczyckiego,
— Konarskiego, Deput. Opatowskiego i Soleckiego,
— i Maiewskiego Deput. z Miasta Warszawy Cyrkułu VI.

na Delegowanych do przyięcia rzeczoney Deputacyi z Izby Senatorskiey, która się składała z JO. Xcia Senatora Woiewody Jabłonowskiego i JW. Senatora Kasztelana Grzymały.

Deputacyią tę wprowadzoną do Izby Poselskiey przez wzwyż wyznaczonych Delegowanych, przyiął JW. Marszałek u drzwi sali, a wskazawszy tymże Senatorom mieysce naprzeciwko siebie, dał głos JO. Xięciu Woiewodzie Jabłonowskiemu, który oświadczywszy Izbie Poselskiey, iż Senat na połączenie się teyże Izby oczekuie, wystawił w krótkich, lecz pełnych wymowy wyrazach ten obraz pomyślności i szczęścia, iakich nieograniczone względy Monarchy Narodowi Polskiemu używać dozwalaią. Zwrócił nakoniec wyrazy swoie na chlubne prace steruiącego obradom Izby Poselskiey Marszałka Seymowego, który w ich dopełnieniu szedł przykładem sławnych rodu swego przodków, co tak znakomite w tey Izbie położyli zasługi.

Następnie JW. Kasztelan Grzymała tak mówił:

Prześwietna Izbo Poselska!

Senat, któremu iest powierzona zaszczytna powinność, wzywać, i zapraszać Was, Szanowni Reprezentanci Narodu, do połączenia się z Izbą Senatorską, a to w dniach od konstytucyi oznaczonych, dopełnia dziś z ukontentowaniem włożony na siebie obowiązek. Reprezentancyia Narodu Polskiego dawniey do naywyższego szczytu powagi doprowadzona; późniey przeszło dwoma wiekami, w tey tu samey świątyni praw, (sztuką zazdrosnych wielkości naszey) z ówczesową hańbą naszą podkopywana, następnie, lubo drogą krwią rodacką broniona, iednak całkiem obalona, daley w przedostatniey epoce, po rozmaytych acz silnych, ale nieszczerych usiło-

waniach, chociasz także wiele krwi naszey kosztuiacych, podnoszona, nakoniec czarodzieyskim prawie sposobem, z samych gruzów wydobyta, i do oczu całey Europy wyniesiona, dziś w ogólne dwóch Izb seymuiących-ciało połączona, stawi się obecnie przed Tym cudownym Zbawcą swoim. Dziś rozpraszaiąc iasnością cnot, mądrości i potęgi swoiey, wszystkie cienie po za podniesionym gmachem kryiące się, z wysokości Tronu konstytucyynie własną wolą osadzonego, Ten Obrońca sprawiedliwości polityczney, na nas nowe dzieci swoie spoglądać będzie. Widok ten, iuz po ziszczonym nayważnieyszym darze konstytucyynym, okazało i bardzo godziwie Polaka nadymaiącą narodu Polskiego postać na nowo całey Europie wskaże. Jeżeli z iedney strony, po skończonym Seymie, odiazd z tey stolicy ukochanego Pana naszego, wyciskać będzie gorzkie łzy nasze, iako wiernych Jego poddanych, z drugiey strony, kilkoletnie doświadczenie dobroczynnego Rządu, ile tylko można było, rany od klęsk woyny zadane goiącego, upewnia Nas, że baczność Oycowska Króla naszego, mimo tyle narodów i ludów do panowania Jego należących, losów naszych z opiekuńczego względu, nawet w oddaleniu się od nas, wypuszczać nie będzie. Pan nasz napisawszy konstytucyią, w mądrości i zważeniu wszystkich stosunków wyczerpaną, ogłosiwszy ią iako prawidło Rządu nad nami i naszego posłuszeństwa, samemu sobie zostawił panować nad nami. Naród nasz owocem będąc własney Jego mądrości i polityki, na własney Jego potędze tylko się odrodził i na tey się zawsze opierać będzie. Chciał nasz Pan uwiecznić dzieło swoie. Chciał w odrodzeniu się nazem, całey Europie okazać uczucia wielkiego narodu Rossyyskiego, i całey Nayiaśnieyszey Famili Panuiącey nad Nim. Woysko Polskie, okryte sławą naypięknieyszą, bo nabytą w boiach, za całość ziemi Polskiey, zaszczyciłeś nowym blaskiem, Wasza Cesarzewicowska Mość Nayiaśnieyszy Xiąże przyymuiąc naczelne dowództwo woyska narodowego Polskiego. Wasza C. Mość, pierwszy Xiążę krwi, i powtarzaiąc drogie słowa z Tronu wyrzeczone, Przyiaciel Pana naszego. Nie dość na tem. Unieśmiertelnia się Reprezentancyia narodowa. Bo Wasza Cesarz: Mość z wspaniałego zezwolenia Nayiaśnieyszego Króla naszego, raczyłeś ozdobić pierwszy Seym iako Reprezentant narodu, a razem upoważniać działania Prześwietney Izby Poselskiey, przyymuiąc do rąk własnych konstytucyyne petycyie, które od Waszey Cesarz: Mości Nayiaśnieyszemu Panu oddane, podwoią Jego opiekę oycowską, w tem, co na wyrok woli Jego zasługiwać będzie. Po tem wszystkiem co wyrzekłem iakież iest nasze przeznaczenie? Oto, karta Konstytucyyna, zabraniaiąc każdemu bydź złym człowiekiem i złym Polakiem, w mieyscu samowolności, do obowiązków obywatela, przywięzuiąc porządek, rozwiia wszystkie siły bydź użytecznym dla kraiu i poswięcać się dla ukochanego Króla. Ci, których szczęściem było nieszczęście Polski i Polaków, widząc dopełnione nayważnieysze działanie konstytucyyne przez odbycie Seymu, istnienia narodu naszego za uroienie nie wezmą; a ieżeli z losu naszego może cieszyć się nie będą, podobno naigrawać i zagrażać nam nazawsze iuż przestaną; my zaś postępowaniem naszem dowodzić mamy, iż w porządku konstytucyynym, w ścisłem posłuszeństwie prawu, chronieniu się nadużyciów i bacze-

niu na nie, gorliwość i szczęście nasze ograniczamy. Prześwietna Izbo Poselska! — Wy to iesteście, którym Senatorowie przez wyrok nieuchronny śmierci, corocznie zasłużonego placu ustępować przeznaczeni iesteśmy. Wasza praca, konstytucyyna rozwaga w stanowieniu praw, upewniaią nas przedwcześnie, iż naród Polski niewyczerpane mieć będzie nasienie, wiernych stróżów prawa i obrońców sławy narodu i Panuiących.

Na powyższe głosy Deputacyi z Izby Senatorskiey, JW. Marszałek Seymu w następnych odpowiedział wyrazach:

Izba Poselska Was dostoyni Mężowie, coście od dziecińśtwa tak chlubnie, tak pożytecznie usługi swoie poświęcili, z ukontentowaniem w gronie swem i pośród siebie ogląda, iako Deputowanych od Szanownego Senatu wita. W czynnościach i pracach Seymowych staraliśmy się naśladować starszych Braci naszych, a idąc ich przykładem z chlubą o sobie możemy powiedzieć, iż dopełniliśmy obowiązku naszego. Prosiemy Senatu, aby był przekonanym o usiłowaniu pragnących zawsze użytkować z tak pięknych wzorów, iakie Senat w działaniach swoich młodszym swym Braciom przedstawia.

JW. Marszałek Seymu tak przemówiwszy, wezwał Izbę Poselską do połączenia się z Senatorską. Ta więc maiąc na czele tegoż JW. Marszałka i Deputacyią z Senatu, porządkiem Woiewództw udała się w tym celu do Senatu, gdzie wskazanym iey równie porządkiem mieysca swe zaięła.

Jego Cesarzewiczowska Mość W. Xiążę Konstanty, właściwe Reprezentanta w porządku Woiewództw zaymuiąc mieysce, dodał nietylko świetności znaczeniu temu, które łaskawie na siebie przyiąć raczył, ale nadto wszystkich tych, którzy godność Reprezentantów Narodu łącznie piastować mieli szczęście, tem chlubnieyszą bydź ią zaszczycił.

JW. Prezyduiący w Senacie wezwał JW. Sekretarza Senatu do odczytania prawa o trzech zmianach, przez które w trzeciey części Członki Izby Poselskiey, wychodząc z obrad Seymowych, zmienianemi następnie przez nowe wybory bydź maią; po dopełnieniu czego, stosownie do artykułu 4go postanowienia Namiestnika Królewskiego z dnia 15 Maia 1816 przystąpił do losowania, skutkiem którego wynikło, iż zmiana 3cia wyciągniętą była iako 1sza,
— zmiana 2ga — — — 2gą,
a zmiana 1wsza została — — 3cią.
Stosownie więc do tak wyciągniętego przez los porządku, lista ta Posłów i Deputowanych okazuie, którzy z Członków tey Izby, po ukończeniu ninieyszego Seymu z urzędowania wyszli, a następnie którzy na lat cztery, i na lat sześć pozostali.

Gdy tak powyższe losowanie prawem wskazane, uskutecznionem było, wyznaczona została Deputacyia przez JW. Prezyduiącego w Senacie z Senatorów:
JW. Gołaszewskiego, Biskupa Wigierskiego
i JW. W. Kasztelanów ...adeniego.
— — i Kickiego;
z Izby zaś Poselskiey przez JW. Marszałka Seymu, z JW. W. Obniskiego Posła Łosic:
— Gabryela Biernackiego
Deput: Ostrzeszowskiego,
Wieluńskiego i
Częstochowskiego
— i Lindego Deput: z miasta
Warszawy Cyrkułu III
celem doniesienia N. Panu o połączeniu się obu Izb.

Dopełniwszy wyżey wymieniona Deputacyia z sześciu Członków złożona, zaszczytnego polecenia oznaymieniem N. Panu, iż połączone Izby oczekuią na przybycie Monarchy, w powrocie swym toczona za otwarciem podwoi od pokoiów Królewskich do sali Senatorskiey prowadzących, będąc oznaką pożądanego uyrzenia oblicza Monarchy, napełniła radością połączono Izby i licznie zgromadzonych erbitrów.

Za tą Deputacyią weszła Rada Stanu, maiąc na czele Ministrów i stanęła po prawey ręce Tronu; lewą stronę zaięła liczna świta Nayiaśnieyszego Pana, Urzę-

dalcy zaś Dworu za Tronem przeznaczone swe mieysca zapełnili.

U drzwi Izby powitali N. Pana JWW. Prezyduiący w Senacie wraz z JW. Sekretarzem Senatu.

Tym obrzędem przyięty Nayiaśnieyszy Monarcha, zaiąwszy Tron starodawny Królów Polskich, raczył wskazać Namieśnikowi swemu mieysce obok Tronu po prawey swey ręce, — i nayłaskawiey wysłuchać zdania sprawy z obrad Seymowych tak przez JW. Prezyduiącego w Senacie, iako i JW. Marszałka Seymowego złożonych, z których pierwszy tak mówił:

NAYIAŚNIEYSZY PANIE!

„Od dnia niepozytey pamięci, w którym Miłościwy Panie! wstąpić pierwszy raz na Tron Królów naszych raczyłeś, i z niego przemówić do świata, nigdy nie wygasłym głosem, bo tkwić maiącym w pamięci rodu ludzkiego, dopoki się on własnego nie wyrzecze szczęścia; od dnia mówię tego, którego wielkości żaden wyrownać nie zdoła, starał się, Nayiaśnieyszy Panie! Senat Twóy Polski postępować w Seymowych pracach drogą, którą mu wskazała mądrość Twoia. Z naywiększą więc uwagą i zdań wolnością, którey Nayiaśnieyszy Panie, pierwszym iesteś Opiekunem, roztrząsaiąc podane mu od Rady Stanu Proiekta do prawa, przekonał się o ważności wszystkich i nie dbitey ich dla kraiu potrzebie; wraz widział w danym przez Ciebie rozkazie podania ich Seymowi, nie tylko nowy dowód mądrości Twoiey, lecz i tey szczególnieyszey ku nam przychylności, co iest iedynem źródłem szczęścia naszego.

Z podanego naprzód Senatowi Proiektu do Prawa o związkach Małżeńskich, w zamian przepisów Kodexu Francuzkiego, którym się dotąd rządziemy, Senat przekonawszy się iłeby na nim Religiia, Obyczaie i Moralność zyskały, po niektorych uczynionych w nim zmianach z Radą Stanu, przyiął go znaczną głosów większością.

Przyięty od Izby Poselskiey Proiekt do prawa Normalnego rozgraniczenia, tak od dawna pożądanego, tak dla kraiu użytecznego, bo zabespieczaiącego każdemu spokoyne posiadanie swoiey własności, iednomyślne od Senatu głosowanym został

Ważąc na szali mądrości Twoiey Nayiaśnieyszy Panie! konieczną potrzebę dozwolenia, by nieco wytchnęli zadłużeni właściciele ziemiańscy, tylu klęskami woyny dotknięci, z potrzebą utrzymania kredytu, opieraiącego się na dobrey wierze, Dekretem Twoim dnia 4 Lipca 1817 roku, uldze moratoryyney sprawiedliwy wymierzyłeś zakres do roku 1821. Proiekt więc od Izby Poselskiey przyięty, a stosowny do takowego W. K. Mości Dekretu, iednogłośne pozyskał do niego przychylenie się Senatu. Jako też drugi ściśle z nim połączony, a obiaśniaiący Prawo Seymu Warszawskiego roku 1811 o procencie prawnym. Niemniey i Proiekt ograniczaiący Artykuł 1244 Kodexu cywilnego, co dozwala Sądom stanowienia umiarkowaney wypłat zwłoki, która nie zamknięta w ścisłych granicach, przepisanych iey rzeczonym proiektem, mogłaby się w dowolne zamienić moratorium.

Równie ważny iak powyższe Proiekt o hypotece, był następnie z woli Twoiey Nayiaśnieyszy Panie! do Senatu wniesiony. Rozważywszy go z naywiększą pilnością, i przekonawszy się o iego korzyściach, nad Kodexowemi o hypotekach przepisami, ktorych niepewność i niedogodność odkryło kilkoletnie doświadczenie; Senat po niektórych zmianach z Radą Stanu umówionych, rzeczony proiekt przyiął iednogłośnie.

Nakoniec, Miłościwy Panie! przeszedł do Senatu zatwierdzony od Izby Poselskiey Proiekt Księgi karney Dzieło ogromne, potrzebne, użyteczne, zastąpić u nas maiące, dwa obce, a niekiedy z sobą sprzeczne karne Kodexa, a co wsparte stosownym do siebie Kodexem postępowania, nabierze dokładności chlubnie znamienuiącey prawodawcze w tym rodzaiu wieku naszego dzieła, i stanie się iednym z użytecznych pomników Panowania Twego. Proiekt ten do prawa, znaczną większość głosów w Senacie pozyskał.

Taki iest, Nayiaśnieyszy Panie! krótki rys prac prawodawczych, które Senatowi Twoiemu łaskawie polecić raczyłeś, a w których on dopełnieniu starał się uskutecznić dobrotliwe Oycowskiey mądrości Twoiey porady, i nigdy ich z oka nie spuszczał; szczęśliwy, ieżeli im choć w części zadosyć uczynić zdołał!

Postępuiąc daley w przepisanych so-

bie prawem Seymowych działaniach, zaprzątnął się Senat z największą uwagą, roztrząsaniem Rapportu z dwóchletnich czynności Rządu, a z niego przekonawszy się, ile w tak krótkim czasu przeciągu, zyskał kray nasz, tylu wyniszczony klęskami, wynurzył w odezwie u nog Tronu złożoney, głęboką wdzięczność swoią ku naylepszemu z Królow, któremu naród nie tylko te nowe korzyści, ale wszystko iest winien.

Przebaczysz pewnie, Miłościwy Panie! Senatowi znaiącemu, ile głos zaufania i prawdy iest miłym sercu Twoiemu, że zachęcony dobrodzieystwami Twoiemi, śmiał go użyć, ku otrzymaniu nowych, ktore iedynie czas wsparty Oycowską ku nam dobrocią Twoią rozwinąć może.

Miłościwy Panie! kończąc tę krótką sprawę z czynności Senatu podczas dzisieyszego Seymu, nie mogę nie zastanowić się nad naychwalebnieyszym dla niego zdarzeniem, co pamięć iego nieśmiertelną uczyni. Wielkim zaiste był przedmiot prac mu nakazanych przez Ciebie Nayiaśnieyszy Panie, i zdolnym pamięć iego pod opieką Twoią podać niepożytey Polaków wdzięczności. Większem iest ieszcze dla narodu naszego wspomnienie, że pierwszy raz wstępuiąc na ten Tron przez Ciebie dźwigniony, a oparty o potężne Państwo Twoie, tem samem zapowiedziałeś światu, iż on odtąd niewzruszonym stać będzie. Lecz naywiększym nieporównanym, bo nieznanym dotąd dzieiom ludzkim iest zaszczytem Seymu i Tronu naszego, żeś z niego ogłosił rodowi ludzkiemu, szlachetne szczęścia iego zasady. Kiedy ie pierwszy raz świat usłyszał, z ust równie potężnego iak mądrego Monarchy, tuszyć się godzi, że się odtąd staną ustawodawstwem, ktore Tobie ród ludzki winien będzie.

Tak iest, Miłosciwy Panie! dźwignąłeś potężną Prawicą Twoią, Polskę wymazaną z liczby narodów, a dobrodzieystwa iedyną pomstą Twoią nad nią były. Nadałeś iey nayliberalnieyszą Konstytucyią, i wolność prawdziwą, którey zwodnicza mara obłąkiwała ią przez wieki i zgubiła nakoniec. Dar ten drogi, rozciągnąłeś i do innych ludów berłu Twoiemu podległych, a do wszystkich poddanych Twoich rozciągnąć życzysz, iakeś to wspaniałomyślnie z Tronu tego oświadczyć raczył. Przyłączyłeś znakomite kraie do ogromnego Państwa Twego, któreś nietylko na naywyższym stopniu potęgi, ale i zaszczytu postawił. Wielkim byłeś w nieszczęściu, większym ieszcze w pomyślności, kiedy strat własnych niepomny, starałeś się bydź uspokoicielem zaburzoney Europy, i całey Twoiey mądrości i potęgi ku temu użyłeś, byś poiednał ludzi z ich szczęściem. Lecz Miłościwy Panie! te wszystkie czyny Twoie, acz tak znakomite, ile że w kwiecie wieku Twego wykonane, ieżeli nie w ogóle swoim, to w częściach znayduią w dzieiach świata przykłady! Wyższym nad nie, bo bezprzykładnym, bo Tobie iednemu dotąd zachowanym, iest ten czyn, którym Tron nasz zaszczycić raczyłeś, ogłaszaiąc z tak wysokiego mieysca, przy tak nieograniczoney, iak iest Twoia, władzy, przy tak niezmierney potędze, mądre i sprawiedliwe zasady, dążące do zabezpieczenia swobód wszystkich narodów. Czyniąc to Miłościwy Panie! utworzyłeś dla Monarchów, nowy rodzay chwały, dotąd w ich dzieiach nieznaney, a do tylu wieńców sławy, dodałeś naywyższy, bo nayużytecznieyszy ten, co nigdy nie zwiędnieie w pamięci ludzi, a którym wdzięczne ich pokolenia, wieńczyć Cię będą w naypóźnieysze czasy.„

Następnie JW. Marszałek Seymu miał głos następuiący:

Nayiaśnieyszy Królu, Panie nasz Miłościwy!

Szanowny Senacie!

Prześwietna Izbo Poselska!

„Posłanniki Narodu po skończonych obradach powtórnie ten Tron otaczaią.

Do Ciebie, Nayiaśń: Panie, należy sądzić czy dopełnili swych powinności, odpowiedzieli zaufaniu Narodu i zyskali Twą łaskę?

Wywdzięczyć, się godnie N. Panie, Twym czystym chęciom, Twym dobrodzieystwom, iest nader trudno; ledwie wieki tego dopełnią.

Jako przewodniczący Izbie Poselskiey, dopełniam powinności, którą prawo na mnie wkłada, przedstawić, iakie były przedmioty zaymuiące posiedzenie narodowe.

Gdy niespodziewaną i nieprzeyrzaną nawet Boga oyców naszych łaską z tego osierociałego i zgruchotanego Tronu, coś z pod powszechney zagłady wyrwał, odezwałeś się do Narodu opiekuńczym głosem N. Panie! ożywiłeś ducha kraiowego, a słowa Twoie iako przeznaczenia samego wartość maiące, złączyły wiecznie tey zie.

mi mieszkańców niezłomnem ogniwem z tronem Twoim.

Proiekt do prawa o rozgraniczeniu, zapewniaiący wieczne każdego posiadanie; moratoryyny zastrzegaiący i pewność maiątków i pewność wierzycielów; prawo procentów i zmienienie artykułu 1244 Kodexu cywilnego, kodex karny, prawo o hypotekach z winną wdzięcznością od narodu były przyięte.

Mało Seymów w dawnych czasach, tyle praw urządzaiących ten kray, miał zaszczyt dać za podstawę Rządowi Odebrałeś N. Panie, uwagi nad Rapportem Ministrów, niektóre prośby w potrzebie Narodu są oddane tey Radzie Stanu, która odpowiedziała zaufaniu Waszey Królewskiey Mości. Nic nam więcey nie zostaie iak oświadczyć Tobie, Królu i Panie nasz Miłościwy, winną wdzięczność za opiekę, którą nas uszczęśliwiasz. Niegdyś przed ołtarzami naszemi o litość tylko wznoszone ofiary, dziś są oblegle ludem, który Naywyższego błaga za Ciebie.

Polacy szczęśni mieć Pana takiego, iakim iesteś Panie, widząc, iż raczyłeś ocenić ich cnoty, iak oni uwielbiaią Twoie, sądzą, iż cieszyć się będziesz, że tego ludu stałeś się Dobroczyńcą, który wart iest Twoiey łaski, który w Tobie widzi Oyca, a który światu pokaże, iż nowo te przybrane dzieci dopełnią tak godnego przeznaczenia.

Miłość oyczyzny, wierność dla naszych Królow, iest Nam wrodzona. Co wieki w innych kraiach nie zdziałały, Twe cnoty, Twe dobrodzieystwa, w iednem mgnieniu oka to utworzyły.

Izby Poselskiey iest powinnością, niosąc Ci N. Panie hołd swey wdzięczności, nie przepomnieć, ile dzięk ci i ieszcze złożyć powinna w imie narodu, który wyobraża, za zastąpienie Ciebie w trudnych Rządu pracach przez tego sędziwego Męża, boiowym okrytego wawrzynem, świetnego zasługami, którego czyste chęci i przywiązanie do kraiu zyskały mu szacunek współziomków i Twoię Panie ufność.

Na wieki Polacy przysięgaią Ci przywiązanie i wierność, szczęśni, gdy tyle ich kochać będziesz, ile oni iuż Panie Ciebie.„

Po takowem złożeniu sprawy z czynności obu Izb, JW. Walenty Sobolewski Minister Sprawiedliwości ogłosił Sankcyie, które N. Pan przyiętym przez obie Izby proiektom, iako to:

O Normalnem rozgraniczeniu Dóbr nieruchomych w Królestwie Polskiem.

O Moratorium.

O Procentach.

O uzupełnieniu artykułu 1244 Kodexu Cywilnego.

O Kodexie karnym.

i O Urządzeniu Hypotek.

naylaskawiey nadać raczył, przydaiąc do każdego prawa w szczególe wymienionego, stosownie do artykułu 150 Statutu Organicznego te wyrazy: — Iego Królewska Mość Pan Nasz Miłościwy Sankcyią swoią nadaie moc prawa, proiektowi do prawa względem. . . . . . .

Gdy tak Sankcyia Królewska prawom wyżey nadmienionym nadaną i ogłoszoną została, raczył N. Pan temi do Narodu w ięzyku Francuzkim odezwać się słowy; — co następuie JW. Ignacy Sobolewski, Minister Sekretarz Stanu w ięzyku Polskim odczytał. (*Obacz Numer 36 Gazety.*)

Stosownie zaś do artykułu 165 Statutu Organicznego tenże JW. Minister Sekretarz Stanu z rozkazu N. Pana ogłosił obu Izbom, iż Seym zamknięty został

Poczem N. Pan udał się do pokoiów swoich odprowadzony przez tęż samę Deputacyią, która miała zaszczyt zanieść do Tronu uwiadomienie oczekiwania połączonych Izb na przybycie Monarchy.

Pożegnał łaskawy Monarcha tę odprowadzaiącą Go Deputacyią, którey serca, równie iak uczucia wszystkich Reprezentantów i życzenia całego Narodu towarzyszyć będą N. Panu, odległe kraie Państw swoich przebywaiącemu, oczekuiąc tey błogiey chwili, kiedy znowu cieszyć się będą, niczem niewyrównanem szczęściem oglądania Monarchy swoiego.

Dopełniwszy tym sposobem Reprezentanci Narodu Polskiego, co im zakreślały czasu obrad Seymowych, miłość kraiu, ufność współbraci i dobroczynność naylepszego z Królow nadaniem karty konstytucyyney wskazały; po tem rozwiązaniu Seymu udali się do Kościoła Katedralnego, gdzie przy pobożnem odśpiewaniu Hymnu *Te Deum laudamus* przez JW. Woronicza, Biskupa Krakowskiego, złożył tenże Naród, dzięki Temu, co losami świata kieruiąc, nadał kraiowi Polskiemu Dobroczyńcę i Pana, który we wszystkich swych czynach zdumiony świat zadziwiaiących, wszechmocność Boską uznaie i wielbi.

DODATEK DO N^{ro} 41. GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 24. MAJA 1818 Roku W NIEDZIELĘ.

— *Z Krakowa.* —

SENAT RZĄDZĄCY

Wolnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Gdy Nayiaśnieyszy Cesarz wszech Rossyi i Król Polski, przychylaiąc się do powszechnego życzenia Mieszkańców Miasta Wolnego Krakowa i iego Okręgu, łaskawie zezwolić raczył, ażeby Zwłoki ś. p. Tadeusza Kościuszki, na łono Oyczystey ziemi, już przywiezione, spoczywały w tuteyszey Stolicy, obok popiołów innych Bohaterów Polskich, iako w mieyscu, które Jego heroicznego poświęcenia się dla Oyczyzny naocznym świadkiem było. Senat Rządzący M. W. Krakowa i iego Okręgu podaiąc do wiadomości, iż uroczyste wprowadzenie Zwłok tego Wielkiego Męża do Kościoła Katedralnego Krakowskiego w dniu 19, a obchód Pogrzebowy w dniu 20 miesiąca Czerwca r. b. odbywać się będą. Zaprasza szanowną Publiczność, aby w celu oddania ostatniey posługi, tym drogim Sercu Polskiemu popiołom, do tuteyszey stolicy przybyć raczyła.

(podp.) *Wodzicki, P. S.*

(podp.) *M. Darowski, Ż. S. J. S.*

Z Paryża d. 2 Maja.

Wczoray odiechał ztąd Xże Wellington. Przed kilku dniami polował z Xiążętami Królewskiemi, a d. 30 iadł obiad u Króla.

D. 27 Kwietnia burza z gradem w ogrodach przedmieścia S. Antoniego i w kierunku Charonne, Belleville i Menilmontu poczyniła szkody, które do 600,000 fr. podaią. Sztuczne ogrody naywięcey ucierpiały. Król, Ministrowie, i t. d. wielkie złożyli składki dla wsparcia uszkodzonych. (Z wielu okolic nadchodzą także doniesienia o poczynionych przez grad szkodach.)

Jutro z powodu wiazdu Króla w r. 1814 odprawiona zostanie w Kościele Panny Maryi wielka Msza z muzyką. Officerowie gwardyi i izby prawodawcze złożą Królowi swoie życzenia.

Na wczorayszym posiedzeniu izba Deputowanych bez żadnego oporu przyięła ustawę wyznaczaiącą 16,040,000 f na zaspokoienie prywatnych zagranicznych długów, i kredyt na 24 mill. fr na spłacenie reszty kontrybucyi przy ustąpieniu woysk obcych z Francyi. — D. 29 Kwietnia taż izba większością 176 głosów przeciw 20 przyięła budżet na rok 1818 z dodatkiem tylko, iż rachunki z roku przeszłego maią bydź przez izbę przeyrzane.

Podług podanego izbie Deputowanych pocztu, liczba członków legii honorowey

które pensyią pobierać powinny, i wynosi 85,000. Lecz dochody teraźnieysze nie wynoszą iak 6,849,000 fr. a zatem większa część legionistów zaledwo połowę płacy pobiera.

P. Lamezan, który tu teraz bawi, zwrócił na siebie uwagę przez pismo swoie: *L'Allemagne federative considérée dans ses rapports avec l'Europe.*

W Awenionie w głębokości 15 stóp w ziemi, na którey dawniey Vidalium stało, znaleziono kilka pięknych posągow z czasów Demitius Aenobarbus.

Rozmaite Wiadomości

Wychodząca w Preusisch-Minden Kronika Towarzystw Bibliynych, &c. zawiera Rys mieszkańców wszystkich części świata w względzie religiynym, podług którego:

Europa posiada mieszkańców	170,000,000.
Azyia	550,000,000.
Afryka	150,000,000,
Ameryka	13,000,000,
	1000,000,000.

W tysiącu tym milliionów mieszkańców liczyć można:

Chrześciian	185,000,000.
Żydów	9,000,000.
Mahometanów	150,000,000,
Pogąnów	656,000,000.
	1000,000,000.

Xże Talleyrand, któremu obowiązek W. Podkomorzego Króla Francuzkiego zostawuie dosyć wolnych chwil do bawienia stolicy swoiemi żarcikami i uyścia zapomnienia, miał niedawno na wszczętą mowę o słabości Króla powiedzieć; "O! Król ma lepsze zdrowie, niżeli który człowiek w iego królestwie, i ręczę, iż on pogrzebie Monarchiią!,,

DODATEK A. [illegible]

Wydział Dochodów Publicznych i Dóbr Narodowych, w Senacie Rządzącym Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i iego Okręgu, podaie do wiadomości, iż z mocy uchwały Senatu Rządzącego z dnia 4 b. m. Nr. 1364 w dniu 18 Czerwca r. b. i następnych od godziny 10 ranney w Biórze Wydziału odbywać się będzie publiczna Licytacya sprzedaży Pól-Metaliu Zynk zwanego w składzie Skarbowym nad Wisłą w Krakowie znayduiącego się w ilości Centnarów 3621 wagi Wiedeńskiey pod warunkami. — 1. Cena pierwszego wywołania (pretium fisci) za Centnar ieden ustanowiona iest Złp. 25 gro. 15. — 2. Sprzedarz nastąpi partyami naymniey po 300 Centnarów. — 3. Licytować chcący złożyć obowiązany przed rozpoczęciem Aktu licytacyi w gotowiznie vadium 10 od 100 summy za partą którą sobie życzy zakupić przypadaiącey. — 4 Zalicytowana partya Zynku ma bydź wprzeciągu miesiąca iednego z składów Skarbowych wyprowadzoną, a należytość natychmiast w monecie kurs w Kraju maiącey złożoną. — 5. Nie dopełniaiący powyższych warunków utraci vadium.

W Krakowie dnia 16 Maja 1818.

A. Morbitzer.
Gadomski, S. W.

Wydział Dochodów Publicznych i Dóbr Narodowych w Senacie Rządzącym Wolnego Niepodlego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i iego Okręgu, podaie do wiadomości, iż z mocy Uchwały Senatu Rządzącego z dnia 16 b. m. Nr 1405 w Biórze Wydziału w dniu 29 b. m. od godziny 10 ranney odbywać się będzie publiczna licytacyia dzierżawy dochodu Czopowego z Miast Chrzanów i Nowa Góra na rok ieden zaczynaiący się w dniu 1 Czerwca r: b. Za cenę pierwszego wywołania wziętą zostanie summa złp. 5000 przez dotychczasowego Dzierżawcę roczn e z obydwóch miast płaconą, należytość Skarbową ma bydź wnoszoną ratami miesięcznemi, o innych warunkach w

Biórze wyżey nadmienionem wiadomość udzieloną bydź może. Maiący przeto chęć licytowania zechcą na termin oznaczony przybydź i wadium po złp. 500 zaopatrzyć się. W Krakowie d. 30 Maia 1818.

A. Morbitzer.
Gadomski, S. W.

Wydział Spraw Wewnętrznych i Sprawiedliwości w Senacie Rządzącym Wolnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu, dnia 3 Czerwca r. b. o godzinie 9tey przed południem odbywać się będzie Publiczna licytacya w Biórach Wydziału Spraw Wewnęt: na dostawę poniżey wymienionych Effektów dla Szpitala Chorób Wenerycznych i Domu Obłąkanych; każden zatem maiący chęć podjęcia się takowey entrepryzy, zechce się stawić w wspomnionym terminie opatrzony w vadium 10tey części wartości Liwerunku wyrównywaiącem, poczem o innych warunkach dowiedzieć się można. Effekta do zalicytowania są następuiące. —

Wykaz potrzeby sprawunku rożnych Effektów dla Szpitala Osób Wenerycz. i Insty. Obłąkanych W. M. K.

Przedmiot Sprawunku, na obyawa Szpitale (sztuk, par, łokci ogół:)

I. Na odzierz Bieliznę i Pościel.

1 Płótna lnianego ogrubnego na koszul 700
2 detto takiegoż na ręczniki - 60
3 Drelichu szarego na kaftany - 90
4 detto na spodnie - - 56
5 detto spodnic - - 70
6 Płótna konopnego na prześcieradła do Łużek - - 280
7 ditto takiego ditto pod koce — 800
8 Płutna zgrzebnego szerokiego na sienniki . . . — 480
9 Drelichu szarego na s lafroki — 240
10 Płótna lnianego na powłoczek — 60
11 Sukna szarego na spodnie . — 17½
12 Płótna na podszycie pod też konopnego . . . — 7
13 Sukna szarego na spodnie . — 20
14 Płotna na pod zycie tychże — 12
15 ditto spodnie drelichowych — 8
16 ditto spodnie . . — 7
17 Sukna szarego na kaftany . — 30
18 Płótna na podszycie tychże — 30
19 Koców . . . . . 21 — —
20 Szkarpetek wełnianych . — 8 — —

II. Obowie.

21 Pantofli . . . — 20 — —
22 Trzewików . . . — 11 — —

III. Naczynia.

23 Spluwaczek blaszanych — 38 — —
24 Urynałów . . — 40 — —
25 Łyżek . . . — 7 — —
26 Kufików . . — 6 — —
27 Filizanek glinianych — 8 — —
28 Lichtarzy drewnianych — 3 — —
29 Szczypców . . — 5 — —
30 Stołków drewnianych — 32 — —
31 Deszczek do noszenia porcyy okutych . . — 4 — —
32 Łożek drewnianych — 12 — —
33 Widły do pieców oprawne 3 — —
34 Łyżek drewnianych — 30 — —
35 Faierek żelaznych do kadzenia 5 — —
36 Koszów ręcznych do noszenia Lekarstw . . — 2 — —
37 Ditto okrągłych do węgla — 4 — —
38 Ditto pleczwych z popręgami 1 — —
39 Stolików z naczyniami — 8 — —
40 Łyżkę żelazną do rozdawania porcyy . . — 1 — —
41 Kłotek mocnych z kluczami 10 — —
42 Łancuszków mocnych do pokuty . . . — 3 — —
43 Siekierę z stoporzyskiem — 1 — —
44 Osękę . . . — 1 — —
45 Łopatę okutą . . — 1 — —
46 Fasek mocnych okutych — 7 — —

W Krakowie dnia 19 Maja 1818.

Grodzicki.
Sobolewski, Z. S.

Komornik Sądowy Pow: Jędrzeiowskiego Uwiadomia Publiczność, iż Dnia 31 Maja r. b. 1818 od god: 3 popołudniowey na gruncie w Liscinie to iest we Dworze rozpocznie się w drodze exekucyi Urzędowa licytacya, mocą którey Dobra te Liscin sprzyległościami na rok od 14 Czerwca 1818 zaczynaiący się, dla zadosyć uczynienia W. Radkowskiemu wydzierżawione zostaną. Każdy więc pretendent winien będzie przed zaczęciem licytacyi vadium 440 złp. złożyć, i summę iakowa się okaże, zaraz za ukończeniem licytacyi zapłacić, Kondycye zaś są poprzednczym stosowne, które wolno iest u niżey

podpisanego Komornika lub wczasie licytacyi przytzeć. — Dan w Jedrzeiowie Dnia 16 Maja 1818.

Ign. Rzuchowski, Kom.

Podpisani Optycy polecaią się iescze raź Przedświetney Publiczności, ponieważ niezadługo ztąd wyiadą, i upraszaią o łaskawe zgłaszanie się o ich roboty konserwuiące wzrok okulary, które za zobaczeniem oczu dla dogodności każdego dobieraią, o większe i mnieysze Mikroskopy, podwoyne Lorynetki, szkła do czytania, wielkie i małe Perspektywy, wszelkie sztuczne zwierciadła, i d.t. — Mieszkaią w domu zaiezdnym JP. Lipińskiego w Rynku pod L. 499 na pierwszym piętrze pod N. 1. — w Krakowie d. 22 Maja 1818.

M. Bernhardt i Kompania.

W Krzeszowicach w Domu zaieżdnym Nr. 24 dnia 24 Maia b. r. o godzinie 2 po południu koni, krów, trzody; zaś w Krakowie przy głownym Rynku w Domu Nr. 16 stołów, stolików, szaff, skrzyń, kommod, warsztatów Passamonickich, obrazów, tudzież łańcuszka złotego, który w przód można widzieć w zamieszkaniu podpisanego, dnia 29 Maia b. r. o 10 godz. odbędzie się publiczna licytacyia, płacący gotowizną przybicie otrzyma. W Krakowie d. 18 Maia 1818 r.

Skorczyński, Kom. Sądo.

Podaie się do publiczney wiadomości, iż w skutek Rezolucyi Trybunału I. Instancyi Wolnego, niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa z Jego Okręgiem, z dnia 18 Maia r. b. do Nru 1264 wydaney ruchomości po niedy Stato akom Haia Greis pozostałe, iako to: Pościel, wstążki, koronki niciane, tasiemki, galonki szych w, sukinie, cyna, miedź, mosiądz, bielizna, przez publiczną licytacyą za gotową srebrną monetę w kraiu kurs maiącą więcey daiącemu w dniu 3 Czerwca r. b. o godzinie 9tey rannej w Kazimierzu Zydowskim w Domu pod Nr. 58 sprzedane będą. Chęć przeto kupna maiący, w wyznaczonym mieyscu i dniu stawić się zechcą.

W Krakowie dnia 18 Maia 1818 roku.

Niżey podpisany uwiadmia Prześwietną Publiczność, iż będąc osobiście na ostatnim Jarmarku Wielkanocnym w Lipsku, sprowadził do swego składu w Sukiennicach znaczną partyią Sukien, Kaźmierów, Kortów, i t. d. a to z pierwszych Fabryk Angielskich, Francuzkich i Niderlandzkich, które za mierną i przyzwoitą cenę, przedawac ofiaruie. W Krakowie d. 9 Maia 1818.

Kajetan Fuchs.

Wieś Juranowice, w Woiewództwie Krak. Powiecie Jędrzeiowskim mil 9 od Krakowa, na trakcie z Krakowa do Warszawy w gruntach pszennych i żytnych położona, z lasami sosnowym i dembowym; z zabudowaniami Dworskiemi i wieyskiemi w dobrym stanie będącemi, iest do sprzedania. Zyczący sobie kupić, racza się udać do W. Flo. Chovnackiego Pisarza Aktowego Woiewództwa Krak. przy ulicy Floryiańskiey Nr. 508 w Krakowie zamieszkałego, a tam o szczegółach tey wsi obiaśnienie odbierą.

W Przedmieściu Kazimierz przy Krakowie przy Ulicy pryncypalney od Mostu Stradomskiego ku Bramie Wielickiey prowadzącey, Kamienica narożna pod L. 74 z obszernemi tyłami i ogródkiem iest do sprzedania z wolney ręki każdego czasu. O warunkach można się dowiedzieć w Redakcyi Gazety Krakowskiey.

Dnia 30 Maia r. b. o godzinie 10 zrana w Kancellaryi Dominikalney w Krzeszowicach, będzie Licytacya Karczm w Dobrach Tenczynskich, które na rok ieden od 1 Lipca zacząwszy w Arendę puszczone będą.

Uwiadomia się, iż z dniem 11tym Maia r. b. rozpoczną się Kąpiele w Krzeszowicach, i wszystko do wygody Publiczności urządzone będzie.